



Sygn. akt V CK 782/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "P.(...)" w W.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "S.(...)" w W. o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 października 2005
r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 czerwca 2004 r.,
sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Powódka domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 1 218 444,06 złotych z odsetkami ustawowymi tytułem zwrotu, zapłaconej przez nią, należności wyrażającej solidarne zobowiązanie stron wobec Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, zaś w stosunkach pomiędzy stronami obciążającej pozwaną. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powódka cofnęła pozew co

do kwoty 741 497,77 złotych. Popierała w dalszym ciągu powództwo odnośnie do odsetek ustawowych od sum składających się na kwotę 741 497,77 złotych za okresy szczegółowo wskazane oraz co do pozostałej kwoty 476 946,29 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 grudnia 2003 r. umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 741 497,77 złotych, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W części dotyczącej oddalenia żądania zasądzenia odsetek Sąd Okręgowy przyjął, że powódka nie wykazała, aby zapłaciła MPEC-owi kwotę 741 497,77 złotych. W wyniku apelacji powódki Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji oddalające powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe od wyszczególnionych przez powódkę sum składających się na kwotę 741 497,77 złotych za okres od dnia 10 grudnia 1998 r. do dat, w których pozwana bezspornie (w okresie od dnia 22 listopada 1999 r. do dnia 2 lutego 2000 r.) spłaciła Miejskiemu Przedsiębiorstw Energetyki Ciepłej kwotę 741 497,77 złotych. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Orzekając reformatoryjnie Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwana przyznała fakt spłaty przez stronę powodową całego zadłużenia wobec MPEC przypadającego na pozwaną. Skoro bowiem – zdaniem Sądu – pozwana przyznawała, że powódka zapłaciła MPEC-owi nadwyżkę ponad kwotę 741 497,77 złotych, tj. kwotę 476 948,36 złotych, to nie mogła nie przyznać, że powódka zapłaciła MPEC-owi także kwotę 741 497,77 złotych. Stanowisko pozwanej w odniesieniu do obydwu w/w kwot opierało się na tych samych dowodach, z których powódka wywodziła twierdzenie, że dokonała spłaty całego zadłużenia strony pozwanej, tj. kwoty 1 218 444,06 złotych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przesłuchana w charakterze strony przedstawicielka pozwanej A. M. także przyznała powyższą okoliczność zeznając „jeżeli chodzi o kwotę główną dochodzoną pozvem jest bezsporna”, oraz, że z wykazu przelewów dokonanych w 1997 i 1998 roku przez powódkę na MPEC i dowodów wpłat wynikało, że powódka zapłaciła MPEC-owi łącznie 9 791 896,63 złotych co pokrywało się z kwotą ujętą w planie podziału składników majątkowych według stanu na dzień 31 grudnia 1996 r. wyrażającą całą zaległość powódki wobec MPEC, w tym – kwotę 1 218 444,06 złotych przypadającą na pozwaną. Sąd Apelacyjny stwierdził, że podważanie przez pozwaną dokonania całej spłaty z uwagi na ugodę zawartą z MPEC-em blisko 3 lata później nie uzasadnia

dostatecznie takiego stanowiska skoro stan zadłużenia wobec MPEC w tym okresie musiał uwzględniać również wzrost zadłużenia wynikającego z rozliczenia odsetek ustawowych, oraz, że stanowiska powódki nie podważa informacja udzielona przez MPEC w pismach z dnia 8 i 10 sierpnia 2000 r., natomiast znajduje ono potwierdzenie w zeznaniach świadka G. Wskazując, że pozwana z opóźnieniem „zwróciła” powódce kwotę 741 497,77 złotych płacąc MPEC-owi w terminach przez siebie wskazanych odpowiednie sumy, zarachowane następnie przez MPEC na poczet długu powódki do MPEC, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej żądane przez powódkę odsetki.

W kasacji, dotyczącej rozstrzygnięcia reformatoryjnego Sądu Apelacyjnego, pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i 382 k.p.c. przez sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, że powódka zapłaciła MPEC-owi kwotę 741 497,77 złotych. Wnosiła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, że na k – 182 akt znajduje się pismo, z którego wynika, że kwota 741 497,77 złotych została przez MPEC zarachowana na poczet należności od powódki za maj 1996. Oznaczałoby to, że należność za maj 1996 r. nie była przez powódkę zapłacona i że zapłata nastąpiła dopiero w okresie od listopada 1999 do lutego 2000 r. środkami finansowymi pozwanej, która w ten sposób spłacała, być może, wspólne zobowiązanie powódki i swoje wobec MPEC. Wniosek tego rodzaju pozostawałby w opozycji do zeznania świadka E. G. (k – 184 verte) która stwierdziła, że na dzień 30 marca 1998 r. nie było żadnego długu w stosunku do MPEC za lata 1995-1996. Powyższej sprzeczności Sąd Apelacyjny nie rozważył, w związku z czym nie można podzielić stanowiska tego Sądu, że zeznania świadka E. G. stwarzały podstawę do przyjęcia, że powódka zapłaciła MPEC-owi kwotę 741 497,77 złotych przypadającą w stosunkach pomiędzy stronami na pozwaną, oraz, że zarachowanie ze strony MPEC dotyczyło – jak zdaje się to przyjmować Sąd Apelacyjny – długu „własnego” powódki wobec MPEC. Również, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, nie sposób było przyjąć, że pozwana przyznała okoliczność uiszczenia przez powódkę w/w kwoty. Nigdy pozwana nie złożyła tego rodzaju oświadczenia wiedzy ani co do kwoty 741 497,77 złotych ani co do całej sumy 1 218 444,06 złotych, ani też – odnośnie do kwoty 476

948,- złotych. Przeciwnie, pozwana wielokrotnie w toku procesu podnosiła zarzut niewykazania przez powódkę powyższej okoliczności i z tego zarzutu uczyniła pierwszorzędny argument na swoją obronę, natomiast zarzut potrącenia co do kwoty 476 948,- złotych podnosiła z ostrożności procesowej. Także z zeznań A. M. nie wynikało przyznanie przez pozwaną okoliczności uiszczenia przez powódkę MPEC-owi kwoty mającej ostatecznie obciążać pozwaną. Sformułowanie „kwota główna dochodzona pozwem jest bezsporna” nie zawiera treści oznaczającej, że kwota główna dochodzona pozwem bezspornie została przez powódkę zapłacona. Poza tym, A. M. zeznawała w czasie, gdy dochodzona przez powódkę kwota wynosiła 476 948,- złotych, zatem – przypisywanie zeznaniom w/w przedstawiciela pozwanej znaczenia odnośnie do kwoty 741 497,77 złotych nie było uprawnione. Co do dowodów mających, według stanowiska Sądu Apelacyjnego, taką samą moc w odniesieniu do kwoty 476 948,- złotych jak i co do kwoty 741 497,77 złotych, należy zauważyć, że w żadnym ze swoich oświadczeń pozwana nie powoływała się na pisma, z których powódka wywodziła twierdzenie, iż dokonała spłaty zadłużenia pozwanej. Same te pisma, zresztą (wyliczenia, zestawienia, przelewy, dowody spłat) obrazowały jedynie wysokość kwot uiszczonych przez powódkę MPEC-owi oraz twierdzenia powódki, że w ich skład wchodziła suma 1 698 894,06 zapłacona za pozwaną, z której powódka powinna odzyskać 1 218 444,06 złotych, natomiast nie stanowiły dowodu zaświadczonego o wiarygodności twierdzeń powódki. Odnośnie do wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwoty 9 791 896,63 (względnie – 9 791 846,63) złotych, mającej wyrażać zarówno całą zaległość powódki wobec MPEC, w tym – kwotę przypadającą na pozwaną, jak i całą należność uiszczoną przez powódkę na rzecz MPEC, wypada powtórnie skonstatować, że powyższa kwota nie mogła wyrażać rzeczywistej wysokości należności powódki wobec MPEC skoro co innego wynikałoby z pisma MPEC z dnia 1 lutego 2001 r. Nota bene, bezsporne było w sprawie, że wyliczenia powódki w załączniku na k-9 nie były konsultowane z MPEC-em, a biegły sądowy krytycznie odniósł się zasadniczo do wszystkich wyliczeń sporządzonych przez powódkę wskazując – obok wad formalnych – na brak jasnej sytuacji co do tego jaka data (podjęcia uchwały o podziale, koniec grudnia 1996 r., czy data zarejestrowania pozwanej, tj. 31.III.1998 r.) była datą podziału składników majątkowych, w tym – zobowiązań pomiędzy obydwie spółdzielnie. Odnośnie do stwierdzenia Sądu Apelacyjnego, że powoływanie się na ugodę zawartą z MPEC-

em, jako mające służyć podważeniu dokonania przez powódkę zapłaty całej kwoty wymienionej w pozwie, nie mogło być skuteczne, można jedynie zauważyć, że nie wydaje się aby pozwana posługiwała się argumentacją dotyczącą ugody dla podważenia twierdzeń powódki o faktach. W rzeczy samej natomiast nie byłoby wykluczone rozważanie kwestii prawnej – czy i jaki wpływ miała ugoda pomiędzy pozwaną i MPEC na ostateczny rozmiar wspólnego zobowiązania powódki i pozwanej w ramach odpowiedzialności solidarnej wobec MPEC w związku z podziałem spółdzielni. Wobec braku w tym zakresie zarzutów skarżącej wyrok Sądu Apelacyjnego nie podlegał ocenie kasacyjnej pod kątem rozważenia powyższej kwestii.

Z przedstawionych przyczyn należało przyznać rację pozwanej w kasacji, że zaskarżony wyrok w części obejmującej ustalenie, iż powódka zapłaciła MPEC-owi kwotę 741 497,77 złotych, został wydany z naruszeniem art. 233 § 1, 328 § 2 i 382 k.p.c. Usprawiedliwiało to uchylenie wyroku i przekazanie sprawy, w części dotyczącej odsetek od kwoty 741 497, 77 złotych Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 i 6 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego ...(-) Dz. U. Nr 13, poz. 98). O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.